

Sygn. akt VIII GC 2454/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Sylwia Roszak

Protokolant stażysta Paulina Piotrowska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w Ż.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Sylwia Roszak

UZASADNIENIE

Powód (...)Spółka Akcyjna w W. wniósł 16 lipca 2014 r. do Sądu Rejonowego L. Z. w L. o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w Ż. kwoty 18 005, 02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz domagał się zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż strona pozwana w ramach stosunku najmu korzystała z nieruchomości powoda i z tego tytułu została obciążona opłatami czynszowymi oraz dodatkowymi opłatami związanymi z korzystaniem z przedmiotowej nieruchomości, zgodnie z fakturami.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 8 września 2014 roku Sąd Rejonowy L. Z. w L. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 28 października 2014 roku Sąd Rejonowy L. Z. w L. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w B.z uwagi na skutecznie wniesiony sprzeciw.

W odpowiedzi na wezwanie Sądu powód podtrzymał roszczenie, przedłożył ponownie pozew, który nie odpowiadał w uzasadnieniu treści pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz przedłożył niepoświadczone wydruki.

W piśmie procesowym z dnia 23 marca 2015 roku pozwany podtrzymał żądanie oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pisma wniósł o pominięcie w materiale dowodowym dokumentów nie poświadczonych za zgodność

z oryginałem. Powołując się na orzecznictwo wskazał, iż niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Stwierdził, że powód nie udowodnił swojego roszczenia co do zasady

i wysokości, a przedłożenie ewentualnie dalszych dokumentów należy uznać za spóźnione.

Z ostrożności procesowej podał, iż powód nie przedłożył żadnego dowodu, że usługi, za które dochodzi wynagrodzenia rzeczywiście zostały wykonane. Nie przedstawił powód także pełnomocnictwa dla osób, które podpisały umowy, z których wywodził skutki prawne. Ponadto pozwany wskazał, że do faktur dla pozwanej powód miał załączać kopie faktur potwierdzających rzeczywiście poniesione koszty obsługi kotłowni lokalnej, co nie zostało przedstawione wraz z pozwem. Poza tym powód nie przedstawił dowodów doręczenia pozwanej faktur za ciepło, za które dochodzi zapłaty, a co decydowało o dacie wymagalności roszczenia. Ponadto pozwany stwierdził, iż zapłata należności z umowy na dostawę wody i odprowadzanie ścieków miała następować po odczycie wodomierzy, których to odczytów powód nie przedstawił. Powód nie wskazał także na jakiej podstawie żąda należności za zwrot badań lekarskich.

W odpowiedzi na powyższe pismo powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Stwierdził, iż podniesione przez pozwanego zarzuty w piśmie procesowym z dnia 23 marca 2015 roku są bezpodstawne. Pełnomocnik powoda podniósł, iż przepisy prawa cywilnego nie przewidują obowiązku podbijania dokumentów za zgodność z oryginałem w postępowaniu upominawczym. Podał, iż powołane przez pozwanego wyroki i uchwały sądów są nieaktualne, gdyż odnoszą się do nieobowiązującego już przepisu art. 479²⁴ pkt 2 k.p.c. Odnośnie zarzutu nie przedstawienia dowodu, iż usługi, za które dochodzi należności nie zostały wykonane stwierdził, iż takim dokumentem są umowy oraz faktury dołączone do pozwu. Odnośnie podpisania umów przez osoby inne niż Zarząd, to powód potwierdził fakt umocowania osób, które podpisały się pod przedmiotowymi umowami, do zawarcia tych umów. W zakresie odczytów z wodomierzy, to powód podał, iż pozwany nie miał zamontowanych wodomierzy i był obciążany za wodę i ścieki opłatami ryczałtowymi. Odnośnie obciążenia pozwanego kosztami badań, powód podkreślił, iż pozwana spółka nigdy nie kwestionowała obowiązku zapłaty należności z ww. faktur. W zakresie natomiast dotyczącym niesprecyzowania wezwania do zapłaty, to powód podał, iż pozwany nigdy nie przysłał pisma z prośbą o wyjaśnienie jakich dokładnie należności dotyczy to wezwanie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powód nie udowodnił ani zasadności, ani wysokości swojego roszczenia, nie przedstawił żadnych dowodów na jego poparcie, a zatem nie było podstaw do uwzględnienia powództwa.

W myśl art. 129 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Z przepisu tego wynika, że moc dowodową ma kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność przez wskazane w powołanym powyżej przepisie osoby. W świetle przepisów k.p.c. i orzecznictwa Sądu Najwyższego przez dokument rozumie się jego oryginał, a wyjątki, kiedy oryginał może być zastąpiony przez odpis (kserokopię), określa ustawa. Niepoświadczona podpisem pełnomocnika strony będącego adwokatem lub radcą prawnym kserokopia nie jest dokumentem. Kserokopia dokumentnie poświadczona za zgodność z oryginałem w sposób wskazany w art. 129 § 2 k.p.c., nie ma zatem mocy dowodowej i nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych (por. wyrok SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC z 1994 r., nr 11, poz. 206, wyrok s.apel. w Łodzi z dnia 19 czerwca 2013 roku, I ACa 166/13). Ponadto w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, iż „kserokopia nie może być uznana za środek dowodowy, o którym mowa w art. 308 k.p.c.” (sygn. akt I ACa 1163/12, lex nr 1331131).

W przedmiotowej sprawie powód nie przedłożył żadnego dokumentu w oryginale bądź poświadczonego przez występującego w sprawie pełnomocnika, poza odpisem z KRS-u, który wykazywał jedynie umocowanie pełnomocnika

powoda do działania w niniejszym procesie. Przedłożone załączniki do pozwu nie stanowią dokumentów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż nie zostały uwierzytelnione przez notariusza czy radcę prawnego lub adwokata występującego w sprawie. Nie można zatem na ich podstawie ustalić było stanu faktycznego. Przy tym pozwany podważał zasadność dochodzonego roszczenia przez powoda.

Należy zaznaczyć, iż zupełnie niezrozumiałym i nie znajdującym oparcia w przepisie prawa jest twierdzenie powoda, iż w postępowaniu upominawczym nie ma obowiązku – jak stwierdził pełnomocnik powoda „podbijania dokumentów za zgodność w oryginale”. Żaden przepis regulujący postępowanie upominawcze nie wyłącza stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym czy też ogólnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie przedkładanych dokumentów, w tym w szczególności art. 129 k.p.c.

Zatem powód, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie udowodnił, iż łączyły go z pozwaną spółką umowy oraz wysokości dochodzonych należności. Nie zawnioskował bowiem żadnego dowodu na te okoliczności.

W tym miejscu należy zauważyć, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

W procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo (żąda czegoś od innej osoby) obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu (czyli neguje uprawnienie żądającego) obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Istota zasady dotycząca ciężaru dowodów sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskabyłaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014 r., sygn. I ACa 286/14).

W myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 1997 r., II CKN 531/97, LEX nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (por. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06).

Warto przy tym zaznaczyć, iż postępowanie, które toczy się przed tutejszym sądem na skutek wniesienia sprzeciwu pozwanego jest kontynuacją postępowania wszczętego na skutek pozwu wniesionego do Sądu Rejonowego L. Z. w L. w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Po zmianie przepisów, a w szczególności art. 505⁽³⁷⁾ § 1 k.p.c. pełnomocnik powoda zobowiązany jest jedynie do wykazania, iż osoba składająca pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym była uprawniona do reprezentowania powoda oraz ewentualnie do przedłożenia stosownych dokumentów (oczywiście w odpowiedniej formie – oryginałów lub poświadczonych za zgodność). Nie ma żadnych podstaw do wnoszenia kolejnego pozwu, w tym o treści odmiennej niż poprzednio, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Powód bowiem w treści pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym wskazywał, iż żąda należności z tytułu opłat czynszowych oraz innych opłat dodatkowych związanych z korzystaniem z przedmiotowej nieruchomości. Natomiast w „pозwie” złożonym przed tutejszym sądem, (który Sąd potraktował wyłącznie jako pismo procesowe) wskazał, iż w niniejszym procesie dochodzi od pozwanej należności z tytułu dostarczania energii cieplnej oraz wody oraz zwrotu kosztów za badania lekarskie. Taka zmiana przedmiotowa powództwa jest niedopuszczalna, chyba, że powód cofnąłby pozew oparty na pierwotnej podstawie i wniósł nowy o zasądzenie należności na nowej podstawie.

Warto także dodać, iż nawet gdyby przyjąć, iż przedłożone kserokopie umów stanowią dowód w sprawie, to i tak powód nie wykazał, pomimo zakwestionowania tej okoliczności przez pozwanego, iż umowy, które były podstawą żądania, zostały podpisane przez osoby upoważnione przez powoda, że posiadały one stosowne umocowanie. Samo potwierdzenie tej okoliczności przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym, który legitymował się wyłącznie pełnomocnictwem procesowym, a nie do czynności materialnoprawnych jest niewystarczające w świetle art. 103 § 1 k.c. Poza tym przedłożone kopie umów i faktur (nawet, gdyby uznać, iż są one dowodami) nie świadczą o wysokości roszczenia. Gdyby były one poświadczone stanowiłyby jedynie dokument prywatny, który w myśl art. 245 k.p.c. jest dowodem na to, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie. Na przedłożonych wydrukach faktur nie ma nawet kserokopii podpisu osoby, które je sporządziła. Nie wynika poza tym w jaki sposób koszty za wodę i energię zostały wyliczone, gdyż w przedłożonych umowach nie została określona stała kwota, którą pozwana spółka zobowiązana byłaby płacić. Nie została wskazana także żadna postawa, na której powód domagał się opłat za badania, za które została wystawiona faktura numer (...).

Sąd na podstawie art. 207 § 6 kpc i art.217 § 2 k.p.c. pominął wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego na rozprawie w dniu 10 września 2015 roku. W myśl przepisu art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zawnioskowanie dopiero na trzecim terminie rozprawy dowodu z opinii biegłego czy z zeznań świadków na okoliczności, które od samego początku były sporne należy uznać za spóźnione. Przeprowadzenie tych dowodów spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Trzeba przy tym dodać, iż to, że strony prowadziły rozmowy ugodowe nie uzasadniało nie zgłaszania w terminie wniosków dowodowych.

Niezależnie od powyższego, to powód winien udowodnić zasadność i wysokość roszczenia, czego nie uczynił.

W tym stanie rzeczy, na mocy art. 6 k.c. powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd obciążył powoda, który przegrał niniejszą sprawę obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania w całości, tj. kwotą 17,00 złotych stanowiącą opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz kwotą 2400,00 złotych – wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSR Sylwia Roszak